

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . . kor. 10 —
Z dostawą do domu kor. 12 —
Na prowincyi mies. . . kor. 12 —

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadesłane za wiersz nonp. 2 K.
Pod kroniką wiersz 4 K.
Drobne ogłoszenia 20 h. za wyraz.

Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.

Cena numeru pojedynczego:
60 hal.

Polska upoważniona do oczyszczenia Galicyi aż po Zbrucz!

Warszawa. (Pat.) (27 czerwca noc). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało następujący komunikat p. Clemenceau, przewodniczącego najwyższej Rady czterech: W celu zabezpieczenia osób i mienia spokojnej ludności w Galicyi wschodniej od niebezpieczeństwa, na jakie jest narażona ze strony band bolszewickich, Rada Najwyższa państw sprzymierzonych i zjednoczonych zdecydowała upoważnić wojska Rzeczypospolitej Polskiej do dalszego prowadzenia operacji wojennych po rzekę Zbrucz. To upoważnienie nie przesądza w niezem decyzji, jaką powzięmie później Rada Najwyższa celem ustalenia przyszłości politycznej Galicyi.

Piłsudski zapowiada zwycięstwo.

Odpowiedź Naczelnika Państwa
na przemówienie Delegacyi 18 powiatów wschodnich.

„Cierpienia ludności Galicyi wschodniej, które Panowie przedstawili, są mi bardzo dobrze znane i szczerze z nimi współczuję.

„Długie lata naszej niewoli przyzwyczały sąsiadów Polski do myśli, że jest ona słabą i że bezkarnie szkodzić jej można. Ztąd wszystkie kresy Polski są areną walk dla żywiołu polskiego.

Jesteśmy w chwili wojny, a w każdej wojnie każdego Państwa są chwile szczęścia i nieszczęścia. Przy tych nieuchronnych, zmiennych kolejach musi taksamo żołnierz, jak i obywatel zachować spokój. Dobrym żołnierzem jest ten, który silny jest spokojem i opanowaniem swych nerwów właśnie w chwili niepowodzenia. Ludność cywilna musi tę cnotę posiadać, jeżeli chce zwycięstwa.

Rozumiem, że ciężka dola Panów może was pobudzać do rozdrażnienia i rozdzierania, ale szerzenie depresji, zniecierpliwienie sprawie niepomaga. — Zbyt wiele przeszedłem w życiu i nerwy mam zahartowane, aby mnie z równowagi wyprowadził brak nerwów i spokoju gdziekolwiek, ale nerwy żołnierza młodego mogą być mniej wytrzymałe i wymagają spokoju w Ojczyźnie.

Chciałbym, byście Panowie w tem wszystkim, co robicie, zachowali spokój, jeszcze raz spokój i wiarę w powodzenie oręża i jego zwycięstwo.

Jestem zarazem przekonany, że w chwili tego zwycięstwa, w chwili szczęścia będziemy postępowali wobec zwyciężonych jak ludzie kultury i że jako zwycięzcy będziemy zachowywali się tak, jak przystało na wielki i szlachetny naród.

Chcąc ulżyć doli ofiarom wojny, dołożę wszelkich starań, by los uchodźców uczynić lżejszym.

Gwałtowne walki na froncie galicyjskim.

Ataki ukraińskie odparte.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 27 czerwca 1919.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicyi, na północnym odcinku frontu, uporczywe walki trwają. Silne ataki Ukraińców w rejonie Golegów, Młyna Bilińskiego, Lasowej i Ładaniec, odparto. W południowym odcinku obustronna działalność wywiadowcza. Na Wołyniu bez zmiany.

Front poleski: Nad Jasiołdą silne utarczki placówek.

Front litewsko-białoruski: Oddziały niemieckie na południe i wschód od Kanału Augustowskiego rozpoczęły ewakuację okupowanych terenów. Nasze oddziały postępują za nimi, obsadzając opuszczone przez Niemców miejscowości.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller. pułkownik.

Generał Haller przybył do Poznania.

POZNAN. Dzienniki tutejsze donoszą pod datą 24 czerwca: Wczoraj, o godz. 11 w nocy przybył tu generał Haller w otoczeniu świty. Dziś popołudniu odwiedził w Ławicy pierwszy pułk strzelców wielkopolskich, który walczył pod Lwowem. O 7 popołudniu odbył się w kasy nie głównego dowództwa obiad na cześć gen. Hallera.

Hindenburg w Kownie podlega Tarybę do walki z Polską.

WILNO. 22 czerwca. „Ziemia Wileńska“ donosi: Niedawno bawił w Kownie Hindenburg i starał się rząd Taryby skłonić do kroków wrogich wobec Polski. Na wypadek wojny z Polską, przyrzekł on Litwinom pomocniczy korpus ochotniczy, złożonych z Litwinów pruskich.

Demobilizacja we Francyi nie nastąpi aż Niemcy opróżnią Śląsk.

POZNAN. (Pat.) (Radio z Lyonu.) Clemenceau zainterpelowany w sprawie demobilizacji wojsk francuskich oświadczył, że rząd pragnie przeprowadzić jak najwcześniej demobilizację, ale dopiero wtedy, gdy położenie będzie pewniejsze. Na razie ententa musi być przygotowana na możliwość poważnych zakłóceń z powodu opróżnienia Śląska dla Polski. Francya musi czuwać nad tem, aby Niemcy rzeczywiście wykonały traktat, a przede wszystkim, aby wycofały się z Polski. Póki Niemcy się nie usuną nie może być mowy w demobilizacji wojsk francuskich.

Koalicja ostrzega Niemcy.

POZNAN. 27 czerwca, noc. Radio z Paryża. Prezes konferencji pokojowej przesłał posłowi niemieckiemu Hanielowi we środę wieczorem dwie noty, z których jedna dotyczy spalania sztandarów francuskich przez Niemców, druga zaś podrózek niemieckich w sprawie Polski. Szefowie rządów sprzymierzonych dali do zrozumienia, że zatopienie okrętów niemieckich i zniszczenie sztandarów francuskich stanowi czynny wzbudzający nieufność u państw ententy. Za te czyny muszą Niemcy dać odszkodowanie. Rząd niemiecki czyni się odpowiedzialnym za wszystkie zajścia, któreby utrudniły wprowadzenie w życie wszystkich klauzul traktatu dotyczących Polski.

Ceremoniał podpisania pokoju.

POZNAN. (Rad. Lyon). O ceremonii podpisania traktatu podają pisma następujące szczegóły: Przemówień nie będzie. Clemenceau otworzy posiedzenie przemówieniem, wszyscy przedstawiciele rządów, którzy traktat podpisują, otrzymają treść traktatu, wydrukowaną na papierze japońskim. Na specjalne życzenie Wilsona zaproszonych będzie kilka pań, aby były świadkami tej historycznej chwili.

Zaproszenia otrzymają: Prezydent, wiceprezydent i sekretarz senatu i Izby deputowanych, marszałkowie Foch, Petain i Joffre — ogółem będzie 23 osób. Pozatem zarezerwowano 350 miejsc dla przedstawicieli prasy. Miejsca te rozdzielono następująco: Francya 60, Anglia 60, Ameryka 60, Włochy 40, Japonia 25, Niemcy 15, a 70 miejsc przeznaczono dla dziennikarzy innych państw, w czem 20 dla przedstawicieli prasy krajów neutralnych.

Socjaliści o sprawcach porażki na froncie połud.-wschodnim.

Na posiedzeniu sejmowym podczas dyskusji nad wypadkami w Galicyi wschodniej zgłoszono trzy wnioski nagłe w tej sprawie:

pp. Głabińskiego, Dubanowicza i tow.,
pp. Rataja, Dębskiego i tow. i
posła Daszyńskiego i tow.

Interpelacya posła Daszyńskiego.

Jednobrzmiąca z wnioskiem nagłym, brzmi:

Ze sfer wojskowych i politycznych dochodzą coraz to bardziej złowrogie wiadomości, świadczące o tem, że agitacya polityczna szowinistycznych jednostek i stronnictw uzurpuje sobie wpływy wśród poszczególnych oddziałów W. P. i ich dowódców,

z tym rezultatem, że poszczególne działania wojskowe wylamują się z pod koniecznych a wielkich względów strategicznych i narodowych, a dogadają planom jednostek lub stronnictw, nie dbając przytem o karność i cele prowadzenia obronnej wojny, do której Rzeczpospolita została zmuszona.

Następstwem tej uzurpacji nieodpowiedzialnych wojskowo czynników były w znacznej mierze klęski i ofiary.

ponoszone ze strony nieszczęśliwej ludności polskiej na wschodzie b. Galicyi, której obiecano odsiecz i ratunek a później wydano na pastwę okrutnych band ukraińskich.

Ufając Naczelnemu Dowództwu i komenderującemu wodzom, że potrafią ukroczyć szowinistyczne wpływy polityków partyjnych wśród podwładnych sobie oficerów i żołnierzy, zapytujemy:

Czy Panu Ministrowi Spraw Wojskowych znane są wyżej wspomniane agitacye jednostek i stronnictw wśród armii, walczącej na froncie południowo-wschodnim i jakie zarządzono środki, celem sparaliżowania tych wpływów i utrzymania dyscypliny i bitności wojska polskiego?

Warszawa, dnia 24 czerwca 1919 r.

Po odrzuceniu wniosku na urządzenie tajnego posiedzenia, poseł Daszyński uzasadnił swój wniosek nagły:

Przemówienie posła Daszyńskiego.

Rozumiem dokładnie położenie, w jakim znalazła się teraz Izba wskutek odrzucenia wniosku o wykluczenie jawności obrad. Nie będę też mówił o żadnej tajemnicy wojskowej i wniosek mój nie zajmuje się nawet tajemnicami wojskowymi, bo wyraża: auzanie do dowództwa i do rządu. — Wniosek mój zwraca się nie przeciw wojsku, lecz przeciw nadużywaniu agitacyi szowinistycznej. (Wrzawa i głosy: socjalistyczne),

agitacyi szowinistycznej, uprawianej przez polityków z tego obozu, który nadużywa trybuny sejmowej, aby paraliżować całą obronę (wrzawa), którzy nie widzą frontów licznych, jakich niestety, pełno ma dziś Polska, którzy nie widzą 200.000 armii niemieckiej do ostatniego dnia stojącej w pogotowiu do strzału przeciw Polsce i nie rozumieją tego, że utrata Górnego Śląska, jedynego terytorium, na którym Polska posiada węgiel kamienny, doprowadziłaby do ostatecznej nędzy i barbarzyństwa, którzy, chcąc nasycić swój partyjny interes i partyjne ambicje,

nie wahają się szarpać jedynych wartości, jakie Polska dziś ma, tj. wodza, dowódców i wojska (brawa na lewicy).

W chwili, kiedy wódz pośpiesza na front, aby naprawić to, co agitacya zepsuła (głos: fałsz), w tej chwili posyła się za nim takie zatrute strzały, jak wniosek p. Dubanowicza. To nie jest tajemnica wojskowa, to prawda tragiczna, jaką jest polityka wyuzdania partyjnego, która lichwą prowadzi na nieszczęście Polaków, mordowanych przez Rusinów.

Jak dalece mój wniosek jest uzasadniony samem stanowiskiem Lwowa, to pokazuje fakt, że 15 bm. wśród największej grozy wojennej odbyło się tam zgromadzenie ludowców, na którym referował kolega Dębski. Na zebraniu tem wystąpił z przemówieniem sympatyk panów i

zażądał zlinchowania Moraczewskiego, jako zdrajcę narodu

(głosy: słusznie) i Stapińskiego i ks. Okonia również, jako zdrajców narodu obok Moraczewskiego. Ale chłop polski nie poszedł za tym głosem, zgromadzenie chłopskie przyjęło rezolucyę, wyrażającą podziękowania bohaterskim wojskom polskim i domagającą się wcielenia Galicyi Wschodniej do Polski i pozostawienia Polsce Górnego Śląska, Gdańska, Mazowsza, Spizu, Orawy i Czaczcy, a więc wszystkich granic Polski, zagrożonych przez potężnych wrogów. Ale panowie tych granic nie chcą widzieć (burzliwe protesty), nie widzą ich świadomie (wrzawa) i głosy: niekczemność) i dlatego nagłośc mego wniosku jest uzasadniona. Panowie sędziacie, że w waszych rekach ma spoczywać tragedia wojskowa. O nie! tysiąc razy — nie. Sejm ma uchwalać armię, ale prowadzić ją do boju ma wódz naczelny, nie hrabia Skarbek, nie pan Głabiński, ale Piłsudski jest wodzem naczelnym armii polskiej (wielka wrzawa i brawa na lewicy).

Nagłość wniosku posła Daszyńskiego odrzuceno, uchwalono nagłość wniosku posła Rataja.

szego państwa, musiało poprzestać więc tylko na ograniczeniu władzy Naczelnika Państwa prawie do roli czysto reprezentacyjnej w zakresie władzy cywilnej.

Zostawiono mu jednak naczelne dowództwo pod kontrolą Suwerennego Sejmu. Były to chwile, w których Naczelne Dowództwo nie miało komu dowodzić. Polska nie miała wcale wojska. Nad krajem wisiała groza anarchii wewnętrznej, komuniści dążyli do opanowania i steryzowania Warszawy, do rozpędzenia Sejmu — armia Wasyła Habsburga grasowała we wschodniej Galicyi i zagrażała Chełmszczyźnie, na Wschodzie armia Ober-Ostu zapowiadała przejście przez Polskę z bronią w ręku, Czesi zagarniali Cieszyńskie, kasy państwowe były puste, sfery posiadające bojkotowały pożyczkę państwową, żołnierzy nie było czem nakarmić, przyodzianić, obuć. Mocarstwa ententy nie tylko nie miały komunikacji z Polską, ale miały najfałszywsze o niej informacje, a za jedyny prawowity rząd uznawały Komitet Narodowy w Paryżu, za jedyną reprezentacyę narodową Radę Naczelną w Poznaniu i czekały z nieufnością, co da ten Sejm, o którym mówiono, że się składa przeważnie z analfabetów.

Jak się to stało, że Polska nie tylko to wszystko przetrwała, nie tylko wszystkim niebezpieczeństwom

sprostowała, nie tylko utrzymała spokój i porządek wewnętrzny, ale wzbudziła ufność, szacunek, ba, nawet niepokój, że się staje zbyt potężną, zbyt pewną siebie, zbyt groźną dla sąsiadów, zbyt śmiałą w swoich zamierzeniach, że odepchnęła najeźdźców z Wilna i Grodna, że stanęła pod Mińskiem, że zadała klęskę austro-ruskim bandom i oczyściła ogromny szmat Galicyi wschodniej aż po Tarnopol i Stanisławów — wszystko to, co było jakby snem cudownym, o tem opowiedzą szczegółowo dopiero dziejopisarze przyszłości. Tylko ślepa i głupia złość może nie przyznać, że

lwią część tych wiekopomych wysiłków skupiała się w cichej, milczącej belwederskiej pracowni która musiała nieustannie nie tylko myśleć o zasadkach i napaściach wroga, ale i znosić cierpliwie podmywające ją nieustannie fale intrygi frakcyjnej, nie cofającej się nawet przed drzwiami ministerium wojny i generalnego sztabu.

Tragedya szalbierstwa.

Z powodu ostatnich wypadków wojennych w Galicyi wschodniej pisze między innymi warsz. „Gazeta polska”.

W tej chwili wisi nad nami groza wojny z Niemcami. Od granicy niemieckiej jest bliżej do Warszawy, niżli z Tarnopola do Lwowa, od granicy niemieckiej do jedynego źródła ruchu kolejowego, do naszych kopalń węglowych sięga wystrzał armatni. Niemcy wystawili przeszło 200.000 wojska na naszej granicy zachodniej.

Czyż dziwną jest rzeczą, że Naczelne Dowództwo i rząd dążą do ochrony granic zachodnich.

W tej chwili wszelkie wysiłki Berlina są skierowane do tego, by na froncie galicyjskim utrzymać dalej stan zaognienia, maximum sił polskich.

Na ręce Niemcom idzie ataman Pawlenko, który zrywa z Petlurą, nie uznaje rozejmu, podpisanego przez delegatów jego, jako zwierzchniego dowódcy armii ukraińskiej. Tu niema co wątpić o wpływach Berlina.

Widują jednak Pawlence zgodni pod batutą Hindenburga i Scheidemana pp. Skarbekowie i Cieński, jakby i oni chcieli w tym krytycznym momencie odciągnąć uwagę społeczeństwa od zachodu, gdzie losy Polski, jako Państwa się decydują, uniemożliwić zażegnanie, lub przynajmniej zredukowanie walk na południowym wschodzie — by przy rozbudzonych namiętnościach upiec swą partyjną pieczęć.

Razem zatem z Hindenburgiem i Pawlenką — ku zawiązaniu sobie rąk na wschodzie, wtedy kiedy na zachodzie, trzeba mieć gotowe pięści — pehają dla swych interesów partyjnych pp. Cieński i Skarbeki.

Jest to zdrada — zdrada w zaślepieniu partyjnym popełniona!

Wobec ataków endecyi na Naczelnika Państwa.

Wiadomo, że awanturniczej i demagogicznej polityce endecyi przypisać musi społeczeństwo winę za smutne wypadki ostatnich tygodni w Galicyi wschodniej. Wiadomo również, że klika endecka pragnie teraz zrzucić odpowiedzialność za nie w ten sposób, że rozpoczęła akcyę przeciw Naczelnemu Dowództwu, obwiniając je o zlekceważenie sprawy Galicyi wschodniej. Ataki endeckie odważają się kierować wprost przeciwko Naczelnikowi Państwa. Jak opinia ogółu polskiego, niezarażonego endecką trucizną, ocenia Naczelnika Państwa świadczy między innymi artykuł „Kuryera Porannego”, który w wyjątkach cytujemy:

„Nienawisć do Józefa Piłsudskiego spędza sen z powiek przywódców stronnictwa, które mniema od pierwszych zaczątków swego istnienia, że niema Polski poza jego obozem. Od chwili, kiedy katastrofa Rady Regencyjnej oddała władzę w ręce Komendanta Narodu, stronnictwo to

musiało się rozstać z myślą o ustanowieniu w Polsce monarchii,

musiało się pogodzić z republikańskim ustrojem na-

Naczelnik państwa we Lwowie

Od tygodnia prawie bawi już wśród nas i wśród wojsk walczących na naszym froncie Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny młodej armii polskiej.

I nie spoczywa ten żelaznej energii i wielkiej pracy człowiek. Przyjechał w chwili groźnej, dziś spokojnie już możemy patrzeć w przyszłość. Popelnione błędy zostały naprawione, olbrzymia praca Naczelnego Wodza tych kilku dni i osobisty wpływ na walczące wojska, które z entuzjazmem go w swem gronie witały, oto dotychczasowe rezultaty przyjazdu komendanta Piłsudskiego. Dalsze rezultaty zapewne nie dadzą na siebie długo czekać.

Kto widział Piłsudskiego w skromnej kurtce bez odznaki i szamerunków, nieczem zewnętrznie różniącego się od prostego żołnierza, doznać musiał wrażenia, że ma przed sobą równego sobie obywatela demokratycznej Polski.

Wczoraj podejmowało go w starych murach ratusza miasto. Do zebranych przedstawicieli społeczeństwa i władz mówił Piłsudski, a każde jego zdanie

PRZEPUSTKI
(wzór lwowskiego Starostwa)

i inne druki gminne poleca
Drukarnia Ign. Jaegera
we Lwowie, ul. Syketuska 33.

niemal każde słowo witane było gromkim oklaskiem. O Lwowie, twierdzy kultury polskiej na kresach i twierdzy obronnej, o zapewnionem bezpieczeństwie i trwałej miastu naszego przynależności do Polski, mówił Komendant Piłsudski. Okrzykami Niech żyje! zęgnęło go obywatelstwo Lwowa.

3 chwili.

KTO WYCOFAŁ WOJSKA ZE WSCHODNIEJ GALICJI?

W prasie endeckiej i na wiecach wysuwa się zarzuty, że wycofano przedwcześnie wojska ze wschodniej Galicji.

Zapytać należy, kto je wycofał?

Jak wiadomo, najpierw opuścili nas Poznańczycy, bo zapewne byli tam potrzebniejsi. Oni podlegają jeszcze naczelnej komendzie w Poznaniu i rządowi tamtejszej „republiki“, której prezydentem jest... p. Korfanty.

Później wyjechali Hallerczycy, którzy podlegali do ostatniej chwili marszałkowi Fochowi. Natomiast wszystkie wojska, podlegające Naczelnemu Dowództwu, pozostały na tutejszym froncie, a Hallerczycy wrócili do nas, gdy Warszawa objęła nad nimi komendę.

Któż więc zawinił, o ile o winie może być mowa? X.

Czesi zabrali 10 wagonów ubrań z Ameryki dla Polski!

W „Dzienniku Cieszyńskim“ czytamy: „Duch Czasu“ donosi: „Na placu Antoniego wyładowywać się będzie urzędowo transport 10 wagonów ubrań, posłanych przez Amerykę dla Warszawy. Ponieważ Polska nie złożyła na czas pieniędzy na przesyłkę(?), przeto misja amerykańska rozstrzygnęła rozprzedać transport około 200.000 sztuk ubrań w Mor. Ostrawie“.

Tyle donosi „Duch Czasu“ organ miejskiego komisarza, chociaż inne dzienniki czeskie to przemilczają, jakby wstydyli się czegoś. Nam sprawa ta wydaje się wielce podejrzana. Bo jeżeli bez pieniędzy mógł transport przyjść z portu aż do Mor. Ostrawy, to mógłby dojść i do Krakowa, jeżeli już nie do Warszawy. Jeżeli w Mor. Ostrawie znajdują się kupcy na ubrania, to w Krakowie znalazłoby się ich kilka razy więcej. Domagamy się wyświeślenia tej podejrzanej sprawy.

„W państwie czeskim znajdzie się większa liczba Polaków...“

PRAGA 27 czerwca. Według statystyki „Prawa ludu“, państwo czesko-słowackie obejmuje 140.000 mil kwadratowych i okragło 14.000.000 mieszkańców. Ludność niemiecka liczy w Czechach 25 proc., na Morawach 10 proc., ogólna liczba Niemców wynosi około 2.600.000 mieszkańców. Oprócz tego mieszkać będzie w Czechach 500.000 do 600.000 Węgrów, 400.000 Ukraińców i większa liczba Polaków. (Liczą zapewne na Śląsk Cieszyński! Red.)

Ile zarabia chłop rosyjski?

Słynny pisarz rosyjski, Maksym Gorki, udzielił sprawozdawcy pisma „Excelsior“ ciekawych informacji o obecnym położeniu chłopów rosyjskich, którzy według jego przekonania po upadku rewolucji zagarnęli władzę.

Niedawno — opowiadał Gorki — na zgromadzeniu w Pałacu Zimowym chłopci, uważając mnie za robotnika miejskiego, tak mnie uświadamiali: „Wy, ludzie z miasta, zabraliście dla siebie najpiękniejsze domy, meble i wszystko inne. Nam jednak rewolucja nic nie przyniosła. Czekajcie tylko, gdy dojdziemy do wia-

Rozdrapywanie skarbu państwa. 10 milionów wyrzuconych na marne.

Zdumieni mieszkańcy Lwowa dowiedzieli się przed kilku dniami z gazet, że Sejm uchwalił 10 milionów koron gwarancji kredytowanej dla Związku gospodarczego M. S. O. we Lwowie „na aprowizację miasta“ (?).

Lwowianie z pism dopiero się dowiadują, że M. S. O. zajmuje się, czy też zamierza się zająć aprowizacją miasta.

Po dłuższych badaniach i zasięgnięciu informacji udało się nam dowiedzieć, że w M. S. O. organizuje się Związek gospodarczy, liczący dotąd około 200 członków, czyli mała kooperatywa, jakich we Lwowie liczymy dość pokaźną ilość. Naturalnie istnieją w naszym mieście także wielkie i poważne organizacje gospodarcze, mające wiele lat chlubnej pracy za sobą, z którymi powstającego związku M. S. O. nie można porównywać. Istnieje też we Lwowie Związek organizacji spożywczych, do którego należą prawie wszystkie konsumy lwowskie. Ale dotąd nie słyszeliśmy, aby która z tych wypróbowanych instytucji otrzymała tego rodzaju pomoc ze strony Sejmu, czy rządu.

Pierwszy korzysta z pomocy nieposiadającego pieniędzy skarbu państwa polskiego Związek gospodarczy, który niczem nie udowodnił, że na pomoc państwa zasługuje.

Po bliższym rozpatrzeniu tej sprawy docho-

dzimy do przekonania, że jacyś sprytni „kooperatyści“ z M. S. O. przez zakulisowe wpływy poprostu nadużyli dobrej woli.

Kooperatywa, która swą działalność zaczyna od pomocy rządowej, jest płodem poronionym, organizacja gospodarcza, która zamiast myśleć o pozyskaniu członków, przedewszystkiem myśli o wielkim kredycie jest jedną wielką błagą, którą społeczeństwo dla uzdrowienia życia gospodarczego musi wszelkimi środkami tępić.

Zapytać też należy dla kogo ten Związek w M. S. O. się organizuje? Wszak olbrzymia większość członków M. S. O. należy już do swoich organizacji spożywczych urzędniczych czy robotniczych. Czy chce się rozbijać należyte funkcjonujące już organizacje?

Do sprawy tej jeszcze powrócimy, dziś tylko chcemy jak najbardziej stanowczo zaprotestować przeciwko marnowaniu pieniędzy państwowych, które są tak potrzebne na inne bardziej piękne cele.

Zwracamy się do rządu, aby wstrzymał wykonanie uchwały Sejmu do czasu należytego zbadania tej sprawy.

Uważamy to za niestłuchany skandal, że należeli się ludzie, którzy tego kredytu żądali i posłowie, którzy to żądanie w Sejmie odważyli się pooprzeć.

dzy, zobaczcie, czy wam to zapomnimy i darujemy!“

Niedawno spotkałem wieśniaka, który kupił sobie złoty zegarek i dał za niego 7000 rubli. Zapytałem go, czy się nie boi, że mogą mu go na wsi ukraść. Roześmiał się i powiedział, że to jest siedemnasty zegarek, który nabywa. Gwizda na to, czy mu go ukradną, czy nie. Każdej chwili, gdy tylko zechce, poniesie na barkach do Petersburgu tłumok z artykułami żywności i otrzyma za nie 2000—3000 rubli. Rządowi jednak nie dadzą nic z nagromadzonych zapasów, niech sobie rekwiruje, ile chce.

Mimochodem.

CO WIDZIAŁ I SŁYCHAŁ KORESPONDENT LWOWSKI ŚWISTKA ENDECKIEGO W KRAKOWIE?

„Dziennik Polski“ z 28 czerwca donosi „telefonem“ ze Lwowa:

Lwów. (Telef. od kor.) Dzisiejszej nocy toczyły się niezbyt daleko od Lwowa wielkie walki. Słychać było strzały armatnie, a z peryferii miasta widać było łuny pożarów, oraz dalekie odbłyśki reflektorów.

Lwów. (Telef. od kor.) Władze przeprowadziły wczoraj szereg rewizji po mieszkaniach Rusinów. U matki mordercy śp. Andrzeja Potockiego, Syczyńskiej znaleziono broń i amunicję. Podała ona, że broń ta należy do jej młodszego syna, który służył w armii austriackiej.

Co do pierwszej wiadomości o strzałach, których echo dobiega Lwowa, należy przyznać, że istotnie prawdziwa. Tylko małe sprostowanie. Pochodzą te strzały i ich echo z wybuchu „zabek“, które „piskłota“ lwowskie podrzucają pod wozy tramwajowe...

Co do drugiej, zaznaczamy, że również prawdziwa, aczkolwiek wymaga „małego“ sprostowania. W mieszkaniu matki Syczyńskiej odbyto rewizję i znaleziono... stary, podarty „kabanat“ austriacki... Korespondent brukowca krakowskiego w swej rozigranej fantazji dojrzał w nim... broń i amunicję.

Co do „łun na peryferiach miasta“, które oglądał w nocy ten wspaniały dziennikarz, wyjaśniamy, że powstały wskutek spalania 70

sienników obok łaźni wojskowej przy pl. Bema, na rozkaz władz, gdyż były zanieczyszczone i podarte. Przed pożarem wojskowość zawiadomiła o jego bliskim „wybuchu“ miejską straż pożarną, prosząc, aby się nie fatygowała na miejsce „wypadku“ celem ugaszenia ognia. Powstała więc łuna, co tak zaniepokoiło walecznego i odważnego korespondenta.

Wszystko byłoby w porządku. Powiecie: kłamie jak z nut. Dobrze. Ale w tem wirze kłamstw, huraganie plotek i denerwujących wieści tkwi metoda.

Wszechpolski dzienniczek atakuje osobę Naczelnika Państwa.

„Lwów zagrożony“. „Strzały, łuny, krew, ogień, rozpacz we Lwowie“. „Piłsudski winien“.

Oto powód „natchnienia telefoniczno-bojowo-panicznego“ korespondenta endeckiego i serdecznej troski o... Lwów! Kanalie.

Podjęcie ruchu kolej. dla osób cywilnych.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza:

Ruch pociągów osobowych wstrzymanych dnia 23 czerwca br. podjęty będzie na nowo w następującym porządku:

Na linii Lwów-Rzeszów od dnia 26 czerwca pociąg Nr. 16, od dnia 27 czerwca pociąg Nr. 22 N., od dnia 28 czerwca pociągi Nr. 15 i 21.

Na linii Lwów-Bełzec od dnia 28 czerwca pociągi nr. 2217 i 2223, od dnia 28 czerwca pociągi nr. 2220 i 2222.

Od dnia 27 czerwca uruchomione będą pociągi osobowe:

Na linii Chyrów-Stryj Nr. 170 i 1713, na linii Jarosław-Sokal pociągi Nr. 912 i 915, na linii Przemyśl-Zagórz pociągi nr. 2021 i 2024, na linii Przemyśl-Chyrów-Stryj (bez przesiadania) pociągi nr. 2012/121 i 1212/2011.

Dzieci robotnicze na wieś!

Jako uzupełnienie programu

Albert spaźnia się na swój ślub

wyborna komedia z Albertem Pauligem w głównej roli

1 Tygodnik nowości.

W kinoteatrze „WANDA“, ul. 3-go Maja 11.

Premiera olbrzymiego dramatu życiowego w 4 wielkich rozdziałach p. t.

„Grzech młodości“ („Młodzi“)

ze znakomitą artystką Lotte Neumann w głównej roli.

Wiadomości ze Stryja.

Działalność Komitetu politycznego. -- Przed utworzeniem przyboocznej Rady. Prasa kolejarzy. -- Austriackie zabytki. -- Spółka polska.

Stryj, 26 czerwca.

Stosunki w Stryju pogarszają się z dniem każdym. Niewiadomo właściwie, kto miastem rządzi. Rady przyboocznej miejskiej, niema, komisarza rządowego niema, nikt się nie troszczy o potrzeby ludności. Wprawdzie, po zajęciu Stryja przez wojsko nasze, utworzył się u nas

Komitet polityczny,

do którego weszli też 4 robotnicy z ramienia PPS, lecz co się okazało? Zamiast myśleć o wyżywieniu mieszkańców, uzdrowić zabagnione sprawy — na gwałt zaczęto w nim uprawiać szeroką politykę.

Rezultat? Wystąpienie naszych towarzyszy z komitetu, zniechęcenie innych i upadek jego. Aranzjerowie przekonali się, że, zamiast „wyroku” na tow. Moraczewskiego, a co za tem idzie: rozbić szeregów robotniczych, nastąpiło rozdwojenie — ale między robotnikami a endekami.

Towarzysze bowiem nasi, widząc ich robotę, zerwali z nimi i usunęli się od współpracy. Pracują jednak sami. Pózwicie zaś pewni załatwiają między sobą sprawy honorowe, osobiste, protekcyjne itp. Że niema w mieście chleba, ziemniaków, mleka, wogóle niczego ze środków żywności, to nikogo nie obchodzi. O sprowadzeniu opału na zimę, o oświetleniu miasta, o wywozie śmieci, które od lat kilku leżą na ulicy, o bezrobotnych — nikt nie myśli.

Ludność poczyną się niecierpliwie.

Wszyscy przychodzą do przekonania, że dość rządów kilku krzykaczy. Biechem bożym naniich są — socjaliści. Wszędzie zaglądają, wszystkiemu przeszkadzają... Trudno ubić interes, aby nam ziem okiem nie spoglądali...

Nie dziwnego, iż

powołanie przyboocznej Rady spać tym panom nie daje.

„A jeżeli do niej wejdą socjaliści?...” Oto: co zatruwa im życie! Toteż w mózgach tych jegomości rodzą się najrozmaitsze pomysły, byle nie dopuścić socjalistów do Rady. Wierzą nie stronić, tylko fachowcy będą do niej powołani. Adwokaci, akuszerki, kominiarze, majstrowie piekarscy, rzeźnicy, masarze, kupey, handlarze, księża, 1 robotnik (nie socjalista, broni Boże!). No i Rusin, a także Żyd, „wybrany” przez odpowiednich ludzi. Projekt — przyznać trzeba — wspaniały, tylko niewykonalny.

Partya nasza żąda, aby w równej mierze wyznaczono jej ilość mandatów do Rady, a przedstawicielami swych sama wysła.

Praca kolejarzy.

Wspaniałą, silną i karną organizację stworzyli tutejsi kolejarzy. Skupiwszy się w Związku zawodowym kolejarzy Rzeczypospolitej polskiej, — pracują intensywnie. Z uznaniem należy podnieść, że większa część urzędników przystosowuje się do nowych warunków. Są wprawdzie jednostki, w których głowach nie może się pomieścić uznanie delegatów robotniczych, ale to — jednostki. Do nich należy też naczelnik P. Trudno atoli Robotnicy czynią, co do nich należy, pomimo niezadowolnienia pana naczelnika.

Mamy tu nadradców i radców

w mieście, widomy znak panowania b. Austrii, którzy wogóle działają jak za dawnych czasów. Można by się wesoło spostrzeć, że Austrię dyabli wzięli, oni zaś są naczelnikami polskimi.

Spółka polska.

Utworzyła się w mieście naszym Spółka polska, której celem jest sprowadzanie towarów wprost ze źródeł i oddawanie ich konsumom. Dzieło to zasługuje na poparcie. Byle je tylko niespaczano.

UNIEWAŻNIONE MANDATY POLSKIE. Sąd najwyższy unieważnił mandaty poselskie na Sejm walny pp. Piotra Piwki i Jana Lewdocha. Orzeczenie to odczytał marszałek Sejmu na posiedzeniu we czwartek, 26 czerwca.

Rektorem Uniwersytetu w Krakowie na rok 1919—20 wybrany został Dr. Seweryn Führich.

Ranni z frontu w szpitalu powszechnym. W ostatnich dniach przywieziono do szpitala pow. następujących żołnierzy: Jana Kupczynę, lat 43, sierżanta, rannego w lewe ramię kuli kar., Piotra Gromnickiego, lat 20, podchorążego, rannego w lewą rękę, Izidora Gottloba, lat 20, rannego w lewą rękę, Tadeusza Bartodziejskiego, lat 26, rannego w plecy i Maryana Argasińskiego, lat 28, rannego w bok prawy.

WYKAZ ZMARŁYCH JEŃCÓW POLSKICH W KOŁOMYI. Referat Prasowy Dow. Dow. frontu galicyjsko-wołyńskiego donosi, że ma w swoim posiadaniu wykaz zmarłych, internowanych i jeńców polskich w Kołomyi, obejmujący 480 nazwisk. Wykaz ten jest do przedzierzenia codziennie popołudniu od godz. 4—6.

Dr. ZYGMUNT KÖRNER nadesłał nam sprostowanie, że pani Genia Keller nie była nigdy dotąd aresztowaną pod zarzutem handlu kartkowego i nie była osądzoną w aresztach przy Batorego.

KOMITET UCHODZCÓW-ROLNIKÓW przyjmuje podania o bezprocentowe pożyczki sustentacyjne codziennie od 10 do 12, w gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, ul. Kopernika 1. 4.

ZAKAZNE CHOROBY WE LWOWIE. W ubiegłym tygodniu zachorowała jedna osoba na dyfteryę, jedna na szkarlatynę, jedna na tyfus brzuszny, nikt na dżyntyę — natomiast zachorowały dwie osoby na tyfus powrotny i dwa na tyfus plamisty, w tej liczbie trzy pielęgniarzy w szpitalach lwowskich i dwóch chorych z aresztów na Batorego. — Prócz tego przywieziono sześć osób chorych na tyfus powrotny i 68 na tyfus plamisty. — Chorzy na tyfus plamisty przybyli przeważnie z powiatów wschodnich, z tarnopolskiego, ze złoczowskiego z Rawy ruskiej, z Żółkwi a również w znacznej ilości z powiatu lwowskiego, z Winnik, ze Zalesienia, z Szczercza, z Jaworowa, także z powiatu gródeckiego i t. p.

TRAMWAJE LWOWSKIE W MODZIE. Dzięki „Dolinkarzom” ostatnio tramwaj otrzymał stałą rubrykę na łamach dzienników. Dziś notujemy: Panu O. Feinowi skradziono w wozie Ł. D. portfel zawierający 1.600 koron.

Panu Jul. Knoblochowi skradziono w wozie Ł. D. portfel, zawierający 370 koron i przepustkę.

Panu El. Ehrlichowi skradziono w wozie K. D. portfel zawierający 290 koron i dokumenty.

Pannie A. Wagnerównie skradziono w wozie H. G. torebkę z gotówką 40 koron i karty wiktualowe.

Pani A. Hukowej skradziono w wozie K. D. różne dokumenty.

Panu T. Dembskiemu skradziono w wozie K. D. portfel zawierający 30 koron i dokumenty.

Rambol wozu tramwajowego. W ulicy Gródeckiej na „Kopytkowem” zderzył się wóz kolei elektrycznej z wozem naładowanym mąką, zajeżdżającym do konsumu kolejarzy. Poza uszkodzeniem obu wozów, woźnica furmanki, Michał Kura, odniósł silne poranienia na głowie i twarzy. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiozło go do szpitala powszechnego.

Nasz fejleton powieściowy.

We wtorek, dnia 1 lipca br. rozpoczynamy druk zapowiedzianej znakomitej powieści Józefa Courada Korzeniowskiego p. t. „Prowokator”.

Zarówno to, jak treść głęboko przemysłowego utworu wzbudza niestabnące zajęcie, dając psychologiczny obraz przemian duszy „prowokatora”, który stał się nim w okolicznościach tak niezwykłych...

Autor mistrzowsko szkicuje tę typową rosyjską postać, dając obok niej i charaktery dyamentalnie różne, a odzwierciedlające żywe podziemie drgnienia Rosji przedwojennej i przedrewolucyjnej.

Sposób ujęcia całej rzeczy cechuje epicki niemal spokój — działa jednak na czytelnika niezwykle silnie, przykuwając całą uwagę.

Sądźmy, że słynną powieść wielkiego pisarza, który zdobył sobie tak wysoką ocenę w Londynie i Paryżu, powitają czytelnicy nasi z całym zainteresowaniem.

Tablice nagrobkowe

wykonuje szybko i tanio 308-x

MAN'S GLASERMAN

RYTOWNIK, Lwów, ulica Sykstuska 19

Nowiny z dnia.

Lwów, 27 czerwca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę 28 czerwca o godz. 7 wieczorem „Wesoły astronom”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę 29 czerwca o godz. 3 popoł. „Damy i huzary”, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry.

W niedzielę 29 czerwca o godz. 7 wieczorem „Mignon”, opera w 4 aktach A. Thomasa.

W poniedziałek 30 czerwca o godz. 7 wieczorem, Przedstawienie na dochód Związku artystów scen polsk.

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

W sobotę, 28 czerwca br. o 7:30 wieczór „Finał komedii”, obrazek J. Żuławskiego, „Dziesięć cór na wydaniu”, operetka Suppého z baletem, „Emancypanka”, operetka Albiniego z baletem.

W niedzielę, 29 czerwca o 4 popoł. „Podarunki”, komedia Normanda, „Kubus”, farsa z franc., „Dziesięć cór na wydaniu” operetka Suppého z baletem.

W niedzielę, dnia o 7:30 wieczór „Dobraną para”, transformacja Tatrzańskich, „Wujaszek w zalotach”, arsa z franc., „Panna z magazynu”, wodevil z baletem, „Listonosz”, farsa z franc.

„CZWÓRKA”. ZESPÓŁ ART. WARSZ. (Rejtana 4)

Dzisiaj i dni następnych program V.: W części I.: Punkty solowe z udziałem całego zespołu. W części II.: Wielka aktualna rewija p. t.: „Kochany Lwówek”. W rolach głównych: Zofia Dobrzańska, Nina Nerwał, Kaliński, Michałowski, Windheim i Tarłowski. Początek o godz. 7:15 wieczorem.

REPERTUAR KINOTEATR „KORSO” (Pl. Akademicki 5):

Dzisiaj 5-aktowy dramat p. t. „Nad przepaścią hańby”.

Teatr świetlny APOLLO

Ciepłotny i 7.

Od czwartku 26 czerwca 1919

1-szy obraz z głośnej włoskiej serji „CINES”

Francesca Bertini

słynna włoska gwiazda, ulubienica publiczności, występuje w nadzwyczajnej tragedji życiowej w 6-ciu częściach pod tytułem

Źródło łez

Do obrazu zaśc. spec. muzyki.

Kinoteatr „Korso”, pl. Akademicki 1. 5.

Od piątku 27 do poniedziałku 30 czerwca br.

Wardisk.

Wspaniały dramat psycholog. w 5 wielkich aktach p. t.

Film monopolowy

Nad przepaścią hańby

Artystyczna strona obrazu stoi bardzo wysoko. Przepiękne zdjęcia są jasne, tak w salonie, jak i na morzu. — Wspaniała i podziwu godna gra artystów. — Dramat ten wyświetlany w Warszawie i Krakowie wywołał u publiczności wielki entuzjazm.

Program zawiera ponadto precudne zdjęcia z natury.

Kronika polityczna.

MOR. OSTRAWA. (Pat. 27 czerwca, noc) Czeskie biuro prasowe z Wiednia donosi: „Wiener Stimmen“ zamieszczają doniesienie z Mostu nad Litawą, jakoby w Budapeszcie rząd rad został obalony, a Bela Kuhn uwięziony. Doniesienie to dotąd nie zostało potwierdzone.

Sprawa Galicji na Radzie pięciu.

PARYŻ. (Pat. 27 czerwca, noc). (Hawas). Na posiedzeniu popołudniowym Rada pięciu rozważała sprawę przyszłego losu politycznego Galicji.

Ustanowienie rządu Bauera?

POZNAN. (Pat. 27 czerwca, noc). Delegacja amerykańska otrzymała wiadomość, że rząd Bauera upadł. Powodem ma być niemożność wzięcia na siebie odpowiedzialności za podpisanie traktatu pokojowego.

Niemcy chcą zniszczyć port Gdański.

GDANSK. (Pat.). „Gazeta Gdańska“ donosi pod datą 24 b. m. Od 24 godzin całe miasto rozbrzmiewa wieściami, że wszystkie stare okręty, znajdujące się w porcie gdańskim, chcą Niemcy wywieźć przed wejście portowe i tam je zatopić.

aby najpierw zniszczyć port i nie wpuścić okrętów wojennych państw zachodnich, a przytem zamknąć w porcie okręty żywnościowe i nie wpuścić do Gdańska okrętów dalszych, żeby powstrzymać dowóz żywności do Polski i tem wywołać tam jak największe trudności.

O swobodę plebiscytu.

Poznań. PAT. noc 27. 6. Z Paryża przesłano przewodniczącemu delegacji niemieckiej następującą notę:

Państwa sprzymierzone i zjednoczone, uważają za konieczne uwiadomić rząd niemiecki, że czynią go formalnie odpowiedzialnym za to, aby w czasie przez traktat oznaczonym wszystkie wojenka oraz urzędnicy, których komisja państw sprzymierzonych i zjednoczonych wyznaczy, byli wycofani i aby w razie agitacji lokalnej zmierzającej do stawiania oporu w wykonaniu traktatu pokojowego nie udzielał żadnego poparcia ani pomocy powstającym i nie pozwolił, aby przekroczono nowe granice Polski.

Gdańsk obsadzą Anglicy.

PRAGA. 27 czerwca. (Pat.) „Bohemia“ na podstawie doniesienia korespondenta „Daily Telegraph“ podaje z Paryża, że Rada czterech postanowiła obsadzić Gdańsk wojskami angielskimi. Wojsko angielskie będzie w Gdańsku tak długo, dopóki zarząd wolnego miasta Gdańska nie ukonstytuuje się całkowicie.

Z SEJMU.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu poseł Korfański uzasadniał swój wniosek, który opiewa:

„Sejm wzywa Rząd, aby wydał zarządzenie zapobiegające wszelkim wybrykom przeciw ludności żydowskiej, aby nakazał przeprowadzenie w wypadkach takich zaburzeń energicznego śledztwa i winnych ukarał, ale z drugiej strony aby wzięt wszelkimi sposobami w obronę ludność polską przed prześladowaniami bolszewicko-żydowskimi i rozwinął energiczną akcję przeciw fałszowaniu opinii świata przez oszczerstwa żydowskie“.

Nagłość wniosku uchwalono.

„CHIMERA“ od środy, dnia 25 do soboty, dnia 28 czerwca b. r.

Film społeczny na tle wydarzeń ostatniej doby!
HENNY PORTEN

znakomita artystka w sensacyjnym dramacie socjalnym

WPISY NA JEDNOROCZNY KURS HANDLOWY
ZENSKI Mieczysława Christoffa prof. Akademii handlowej we Lwowie, ul. Wałowa 25, trwają do 4-go lipca z wyjątkiem niedziel i świąt codziennie od 10 do 12 i od 4 do 5. W miarę wolnego miejsca i po wakacjach od 28 sierpnia. Czesne K 15 miesięcznie. XI. Sprawozdanie bezpłatnie.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

Dentyści

**Dr. Władysław Helfer
i Józef Rappaport**

Lwów, ulica Kopernika I. 3

**Zakład dentystryczno-techniczny
Zygmunta Pekelmanna**

otwarty

Wykonuje wszelkie roboty według najnowszych systemów

Lwów, Kazimierzowska 12, Pasaż

LOS POLSKIEJ LOTERYI KLASOWEJ

wszędzie do nabycia

574-1

Gen. Reprezentant: Lwów, pl. Maryański 7

Dentysta dr. Lewandowski

powrócił. Lwów, pl. Halicki I. 7, II. p.

Adwokat Dr. I. Knopf

w DROHOBYCZU

powrócił i prowadzi nadal swą kancelaryę przy ul. Mickiewicza 22

Obronca w sprawach karnych

Adwokat dr. JOZEF FRUCHS

Lwów, ul. Cłowa 12.

439-2



Już jest otwarta

Restauracya i Kawiarnia

Wierzbowicza

Na placu Powystawowym

(PAŁAC SZTUKI)

Przyjmuje się zamówienia na bankiety i zebrania towarzyskie. W razie deszczu dwie sale do dyspozycji dla publiczności.

Koncert muzyki.

Ceny umiarkowane.

Wstęp wolny

DENTYSTA

Dr. Jakób Owiniński

pracownia dentystryczno-techniczna, Halicka 21.

MIEJSKA**KASA OSZCZĘDNOŚCI**

Wałowa 9, (parter)

przyjmuje

wkładki oszczędności na

3¹/₂ 0/0

Subskrypcya Polskiej pożyczki państwowej.

362-3

Cały Lwów

pragnie zobaczyć i podziwiać 651-1

ALRAUNE

legendarną baśń, z której stworzono fantastyczny, książkowy dramat w 6 wielkich częściach p. t.

Córka kata

Przedziwny ten romans, owiany poezją romantyczną, w którym tragizm hamletowości ludzkiej, oraz raj fantastycznych marzeń walczą o lepsze, — wyswietlają ze względu na olbrzymie powodzenie

w dalszym ciągu pierwszor. kinoteatru

Marysienka

(pl. Smółki 5)

Kopernik

(ul. Kopernika 9)

LUDOWE TOW. WYDAWNICZE

Lwów, ulica Sykstuska 21

wyda

WIELKI KSIĄŻKOWY

KALENDARZ

LUDOWY NA ROK 1920

Kalendarz ten obejmować będzie działy: literacki, publicystyczny, informacyjny, adresowy i ogłoszeniowy. Pierwsze dwa działy opracowane zostaną przez wybitnych literatów i publicystów, dwa następnie przez wyspecjalizowanych fachowców.

Ogłoszenia i adresy adwokatów, lekarzy, inżynierów, budowniczych, poszczególnych biur i zakładów tak ze Lwowa jak i z prowincji nadsyłać należy pod adresem: LUD. TOW. WYDAWNICZE, LWÓW, SYKSTUSKA 21, II. p.

BŁĘDNE DROGI 6 części

W genialnej koncepcji zobrazowano w tym, jedynym w swoim rodzaju, dramacie tragiczne konflikty dzisiejszego przewrotu społecznego! — Rzecz niesłychanie ciekawa i godna widzenia, mówi sama za siebie i dlatego wstrzymujemy się od wszelkiej krzykliwej reklamy.

Niemcy przed nową wojną domową.

W Niemczech daje się wyczuwać wrzenie, które przejmują koła rządzące niepokojem o najbliższą przyszłość. W Berlinie panuje czas krytyczny, działalność Spartakowców i żywiołów komunistycznych coraz silniej się ujawnia. Zmierzają oni przedewszystkiem w kierunku

wywołania strejku generalnego w całych Niemczech. Strejk kolejowy ma dać początek akcji ogólnej. Rozruchy w Hamburgu, strejk kolejowy w Berlinie, rozruchy rabunkowe w stolicy, strejk funkcyjaryszki pocztowych i telegraficznych — wszystko to jest zapowiedzią gotującego się przewrotu. „Vorwärts“ daje wyraz tym obawom:

„Grozí wojna domowa“.

Marzenie o republice rad nie rozwinęło się jeszcze, plan, aby je przemocą wprowadzić nie został poniekąd. Pewna grupa najsłabszej lewicy uważa, że nadszedł czas aby dać hasło do przewrotu, podlegając mowia: „Teraz, albo nigdy!“

Równocześnie szerzą się pogłoski o

sprzysiężeniu kontrrewolucyjnym.

Napięcie między gabinetem a kołami wojskowymi rośnie. Podkładem wrzenia wśród wojskowości jest wzburzenie z powodu zgodzenia się na podpisanie pokoju.

PRĄDY MONARCHICZNE W PRUSACH.

Jak do Wiednia donoszą, Rada Czterech otrzymała wiadomości, że w najbliższym czasie należy się

spodziewać

wystąpienia Prus ze Związku Rzeszy niemieckiej.

Prusy są zdecydowane nie uznać pokoju i kontynuować akcję wojskową dla obrony swej nienaruszalności. Liczyć się należy z bliskim powrotem monarchicznej formy rządów w Prusach.

WALKI ULICZNE W HAMBURGU.

Artyleria strzela. — Zabici i ranni.

Jak donoszą do pism wiedeńskich z Berlina, rozruchy, które wybuchły w Hamburgu 24 bm. doprowadziły do krwawych walk ulicznych. Z Altony nadeszły w nocy wojska i dopiero przy działaniu artylerii udało się im zdobyć z powrotem główny dworzec kolejowy. Następnego dnia walki odbyły się na nowo. Liczba zabitych w walkach nocnych nie da się określić. Do północy podawano liczbę 10 zabitych i 50 rannych. Tłum Spartakowców bombardował gmach sądowy. Sprawdza się wiadomość, że część żołnierzy obrony ludowej oddała broń Spartakowcom.

Stan oblężenia w Hamburgu.

POZNAŃ. (Pat. 27 czerwca, noc). (Radio z Hamburga). Z powodu ustawicznych krwawych walk zaprowadzono stan oblężenia. Komuniści pozrywali w okolicy Hamburga szyny kolejowe, aby utrudnić przyjazd wojsk rządowych.

Apel do Rady szkolnej krajowej.

Z pośród wszystkich szkół średnich lwowskich najczęściej dotknęła wojna t. zw. filię IV. gimnazjum, albo, jak ją b. Ministerium austriackie ochrzciło, realno-gimnazjalny Oddział równorzędnego IV. gimnazjum.

Zakład ten duży, liczący przed wojną 19 klas i 750 uczniów, mieścił się w budynkach przy ulicy Chocimskiej, w wynajętych kamienicach, a uczęszcza do niego młodzież uboższa górnej dzielnicy gródeckiej i janowskiej, jakoteż wsi podlwowskich, składająca się w znacznej części z synów naszych dzielnych kolejarzy.

Przez trzy lata Zakład ten był zajęty na cele wojskowe. W roku szkolnym 1916—17 i 1917—18 zajmowali go Prusacy, potem Austriacy, a od listopada 1918 Oddziały naszego wojska.

Wskutek tego musiała młodzież tego Zakładu przez trzy lata tulać się po obcych zakładach na nauce popołudniowej.

Jakie ujemne skutki pedagogiczne i moralne pociąga za sobą taka nauka popołudniowa, o tem chyba nie potrzeba pouczać naszej magistratury szkolnej.

Wiemy również dobrze, cośmy winni naszej dzielnej armii i rozumujemy to, że musi ona przede wszystkim mieć dla siebie pomieszczenie.

W ostatnich czasach mieścił się w tych budynkach baon wartowniczy, który przed dwoma tygodniami usunięto i budynek na cele szkolne (nota-bene ogromnie zrujnowany) oddano. Ale już rozeszła się wieść, że Zarząd wojskowy ma go znowu zająć, podobno dla rekonwalescentów.

Dalej jesteśmy od robienia jakichkolwiek zarzutów Zarządowi wojskowemu. Co więcej, jesteśmy najmocniej przekonani, że gdyby był poinformowany o tej trzechęlnej Odysei młodzieży tego Zakładu, z pewnością zrezygnowałby i sam z tych budynków.

Rada szkolna musiała wojskowości wskazać ten budynek szkolny jako najodpowiedniejszy. Bo i pocóż trapić się zbytnio młodzieżą, której odcienie do przecież nie radcowie, nadradcowie, i radcowie byłego dworu, ale ot zwykli maszyniści, konduktorzy, palacze, warsztatowcy i t. p. nieuprzywilejowani.

Nasłuchaliśmy się i naczytaliśmy ostatnimi czasy wiele o niedołęstwie i braku inicjatywy Rady szkolnej krajowej, a zarzuty te płynęły nie ze

strony rodziców, lecz ze strony najbardziej kompetentnej, bo nauczycielstwa samego i to wcale nie czerwonego.

To też chcąc przyjść w tym względzie Radzie szkolnej krajowej z pomocą, poddajemy następującą myśl:

Jeżeli nie można absolutnie wspomnianego Zakładu urwolić i budynków odpowiednio dla celów nauki szkolnej zaadaptować, męczyło należało rozdzielić równomiernie ciężar świadczeń wojennych, który młodzież musi ponosić i przeznaczyć w przyszłym roku szkolnym jakiś budynek szkolny (najbliższy byłby gmach 4 gimnazjum przy Technice) na naukę ranną dla młodzieży t. zw. filii, naturalnie ze wszystkimi dobrodziejstwami środków pomocniczych, jak gabinetów przyrodniczych, fizykalnych, archeologicznych i t. p., a naukę młodzieży 4 gimn. przełożyć na popołudnie, gdyż w czasie tej wojny najmniej ona ucierpiała, pobierając naukę, z wyjątkiem roku 1915—16, stałe w rannych godzinach. — Jeden z ojców w imperium liczonej rzeszy.

Kolejarze w pracy społecznej.

Dowiadujemy się ze sfer kolejowych, że kolejarze lwowscy, mimo przepracowania w czasie kilkuletniej wojny światowej, dobywają nowych sił, rzucając je równocześnie dla spraw społecznych. Widzimy już od kilku tygodni starania i zabiegi komitetu wakacyjnego kolejowego celem wysłania jak największej ilości najuboższej dziatwy kolejarzkiej i pozostałych sierót na kolonie, widząc w tem naprawdę rozwój ducha i siły polskiej w przyszłości, tak bardzo Ojczyźnie naszej zmartwychwstającej potrzebnych.

Na ten cel wspomniany Komitet zorganizował w połowie ub. m. zbiórki uliczną, która mimo zimnego, powszedniego czwartku, wydała wynik dość zadowalający.

W następstwie urządzono Wielki Koncert w sali Sokoła II., a dziś słyszymy o przygotowaniach, które z pewnością zaciekawią wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Oto dotąd niebywała rzecz:

Kolejarze na miejskiej scenie teatru naszego. Pod kierownictwem kolegi swojego kolejarze lwowscy z ochotą przygotowują śliczną baśń p. t. „Zaczarowane Koło“. Wierzymy zatem, że tak wzniosły cel, jakoteż i ciekawość przyczyni się do wypełnienia teatru, tembardziej, że obsadę sztuki

stanowi kolejowy pracownik. Pracą swą kolejarze lwowscy dają raz jeszcze dowód swego patriotyzmu i inteligencji.

M. W.

Konkurs

na miejsca w swej Bursie Grunwaldzkiej rozpisuje lwowski Związek Okręgowy Tow. Szkół Ludowej.

Do Bursy przyjętą zostanie młodzież męska przede wszystkim uczęszczająca do szkół wydziałowych, do szkół fachowych a więc do szkoły przemysłowej, handlowej dalej młodzież rękodzielniczą a dopiero w miarę wolnych miejsc przyjmie się młodzież szkół średnich.

Warunkiem przyjęcia do Bursy jest narodowość polska, wiek od 10—18 lat (należy przedłożyć metrykę chrztu), dobry postęp w nauce, nienaganne obyczaje, co stwierdzi świadectwo szkolne z ostatniego półroczia, wreszcie ubóstwo rodziców względnie opiekunów ucznia, wykazane świadectwem wystawionem przez właściwy Urząd parafialny obrz. rzym. kat. O ile kandydat jest uczniem rzemieślniczym, w miejsce świadectwa szkolnego ma przedłożyć świadectwo swego majstra, stwierdzające pilność ucznia i jego zachowanie. Uczniowie szkół średnich chcący uzyskać przyjęcie do Bursy mają się zapisać do gimnazjum VII-go albo do VI-go, względnie do I-szej szkoły realnej. Uczniowie szkoły wydziałowej mają się zapisać do szkoły wydziałowej im. A. Mickiewicza.

Oplata miesięczna w Bursie wynosi 200 K. Zarząd Związku zastrzega sobie prawo ponownego ustalenia wysokości opłaty miesięcznej z chwilą zmiany waluty. — Dla uczniów fachowych i dla młodzieży rękodzielniczej Zarząd Związku udzielać będzie możliwie jak najdalej idących zniżek w opłacie. — Podania o przyjęcie wnoszą należy najpóźniej do 1-go sierpnia br. pod adresem Związku Okr. T. S. L. we Lwowie ul. Fredry 1. 3. — do podań należy dołączyć markę pocztową na 1 K., gdyż w razie przeciwnym nie nastąpi odpowiedź.

Stypendya dla uczniów.

Uczniowie (uczenice) szkół publicznych, względnie wyposażonych prawem publiczności, którym w roku poprzednim nadano w myśl obowiązujących w czasie wojny przepisów lub postanowień statutów fundacyjnych, stypendya z fundacji, pozostających w zarządzie galic. Wydziału krajowego, tylko na rok szkolny 1917/18, mogą ubiegać się o przedłużenie poboru tych stypendyów na przeciąg bieżącego roku szkolnego 1918/19.

Podanie takie o przedłużenie poboru, wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Władzy szkolnej (Dyrekcji, Głównego Profesora, Rektora) z końcem bieżącego roku szkolnego 1918/19.

Do podań należy dołączyć świadectwo szkolne z II półroczia roku szkolnego 1917/18 i z obu półroczy roku szkolnego 1918/19 tudzież świadectwo ubóstwa.

Różne.

OFIARY NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW.

Antoni Dubanowski, gospodarz z Porzany, znalazł na polu broń, którą przechowywał w domu. Syn jego, dwunastoletni Iwan bawił się nią ze swym rówieśnikiem I. Hałapaczem tak nieszczęśliwie, że zostali podczas strzału zranieni: Hałapacz w lewą nogę, Dubanowski w prawą nogę oraz stracił dwa palce u lewej ręki.

Michalina Szabatowska z Rzęsny polskiej polać naftą drzewo pod kuchnią. Podczas podpalania nastąpił wybuch przyczem S. odniosła silne poparzenie na brzuchu i nogach.

Ofiary wypadków przywieziono na leczenie do szpitala powszechnego.

Colosseum

codziennie
o godz. 7-30
wieczorem

Senzacja! Trupa liliputów jako fenomenalni gimnastycy, ekwilibrysty i komicy. Little Bill, amerykański imitator instrumentów. — Odrobiński z nowym repertuarem. — Mea Mara Indra, wspaniałe kreacje taneczne. 10 atrakcji!

W niedzielę i święta z przedstawienia o godz. 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru — S. Gabriela, ulica Legionów 1. 3.

Nowość! Boy do wszystkiego Nowość!

KTO ZWYCIEŻY?

(Miłość zwyciężca nienawiści) wspaniały dramat w 3 częściach.

od 27 do 30 czerwca wyświetla



Komunikaty.

STOWARZYSZENIE PIEKARZY LWOWSKICH urządza w niedzielę dnia 29 czerwca o godz. 7 wiecz. amatorskie przedstawienie i tańce na cel sztandarowy, w sali Wybranowskiego 1. 2, przystanek tramwaju Zamartynów. 443-2

POSIEDZENIE ZARZĄDU ZWIĄZKU METALOWCÓW odbędzie się w poniedziałek 30 bm. o godz. 6 wieczór. Sprawy bardzo ważne. O punktualnej przybycie uprasza się.

ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA „PRACA“, dozorców domów, robotników dziennych, służby domowej odbędzie się w niedzielę 29 czerwca o godz. 4-tej po południu w lokalu partyjnym Rynek 8.

WIAZD KOOPERATYW z okręgu dyrekcyi lwowskiej odbędzie się w niedzielę dnia 6 lipca o godz. 9 rano w lokalu Koła pracowników kolejowych przy ul. Gródeckiej 1. 96, parter. Zaproszenia z odpowiednimi drukami już rozesłano do wszystkich konsumentów kolejowych.

ZGROMADZENIE KOBIET P. P. S. dzielnicy VII. odbędzie się w poniedziałek 30 czerwca o godz. pół do 6-tej po południu w lokalu Związku kolejarzy Gródecka 69.

KOMITET OŚWIATOWY Związku pracowników kolejowych we Lwowie zawiadamia swych członków, że szkoła chóru rozpocznie się już z początkiem lipca. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Komitetu oświatowo - zabawowego Kubaniewicza 1. 1 we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia od godziny 6 do 8 wieczór. — Zarząd.

KOMITET WAKACYJNY Związku pracowników kolejowych we Lwowie wzywa wszystkich członków, aby o ile dzieci ich nie zostały w szkołach na kolonie wakacyjne zapisane, zgłaszali podobne wypadki w lokalu Związku przy ul. Gródeckiej 1. 69 u sekretarza Komitetu, kolegi Wesołowskiego w godzinach przedpołudniowych. Nieczłonkom udziela się również porady i wskazówek. Termin zgłoszeń oznacza się do dnia 2 lipca. — Zarząd.

KOMITET ZABAWOWY Związku pracowników kolejowych we Lwowie urządza dla członków i ich rodzin w niedzielę dnia 29 bm. zabawę taneczną w lokalu Związku przy ul. Gródeckiej 1. 69. Początek o godz. 5-tej po południu, koniec o godz. 10-tej w nocy. — Zarząd.

KWATERY DLA UCHODZCÓW. Organizacja Narodowa Obywateli 6-go okręgu prosi obywateli tego okręgu o zgłaszanie kwater dla uchodźców w lokalu O. N. 6 ul. Sapiehy 67, godz. 7—9 wieczorem. Oszczędzi to ofiarodawcom czasu i chodzenia do komitetu do śródmieścia.

Ogłoszenia Magistratu.

Z POWODU dorocznego zamknięcia roku administracyjnego i połączonego z niem szkontrum, będą wszystkie magazyny miejskiego Zakładu aprowizacyjnego zamknięte w czwartek 3 lipca i piątek 4 lipca 1919. Wszystkich posiadających asygnaty Zakładu aprowizacyjnego wzywa się przeto, by asygnowany towar odebrali przed dniem 3 lipca br.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

▼ DROBNE OGŁOSZENIA. ▼

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specjalista dr. FRISCH**, ulica **Wałowa 1. 11.** Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 378

PIECZĘCIE kauczukowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach **rytownik, ulica Sykstuska 1. 19 Maks Glaserman**

Restauracya „Laura“ Kochanowskiego 2 róg ulicy Pańskiej, obiady doborowe do menażek od 7 do 10 kor. 86—X

Bandaż na przepukliny; pępka, brzucha, pachwiny itp. Opaski brzuszne na gumach przeciw rozmaitym dolegliwościom wewnętrznym, w cierpieniach macicy, obwisłym brzuchom, oberwaniu się, latającej nerce itd. Wykonuje natychmiast i wysyła pocztą **M. L. Polaczek** w Samborze 22.

Rowery nowe i używane, jakoteż części składowe do tychże w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca **Jakób Rosenman**, Lwów, ul. Akademicka 1. 26. Przyjmuje rowery do naprawy. 624—10

2 rowery i gramofon ma do sprzedania firma **Antoni Sosnowski** w Drohobyczu, ul. Stryjska (vis-a-vis gazowni). Przyjmuje się też wszelkie reperacje.

Żelaza do kuchen kaflowych, wózek ręczny na dwóch kołach do sprzedania, ślusarnia, **Kordeckiego 32.** 440—3

Buciki w dobrym stanie, silne, Nr. 36 okazynie do sprzedania. — Wiadomość: ul. Leona Sapiehy 1. 67, III p., na prawo.

Siodło do sprzedania, oglądać można od 1—5 popoł. **Łyczakowska 84 a**, parter, drzwi 2. 441-1

Stampilie kauczukowe oraz metalowe wykonuje najspieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczukowych **D. Weiss**, Lwów, **Sykstuska 13**, I. piętro, róg Szajnochy.

Monogramy srebrne na papierosnice lub portfelach ręcznie wykonane po **K. 15** poleca rytownik **D. Weiss**, Lwów, **Sykstuska 13**, I. piętro, róg Szajnochy.

Tabliczki mosiężne na drzwi ręcznie grawerowane po **K. 15** poleca rytownik **D. Weiss**, Lwów, **Sykstuska 13**, I. piętro, róg Szajnochy.

Tablice nagrobkowe metalowe dla (poległych legionistów) po **K. 30** wykonuje rytownik **D. Weiss**, Lwów, **Sykstuska 13**, I. p., róg Szajnochy.

▼ OGŁOSZENIA. ▼

SZYLDY, TABLICE, NAPISY GUSTOWNIE WYKONUJE 435—2
ZAKŁAD MALOWANIA SZYLDÓW
S. WELGER, KOŚCIUSZKI 5.

W niedzielę, dnia 29-go czerwca br. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w drukarni „Grafia“ (ul. Chorążczyzny 27)

Roczne

Walne Zgromadzenie

członków Zakładu drukarskiego „Grafia“, Stow. zarej. z ogr. por. z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Dyrekcyi i kasowe;
- 3) Odczytanie sprawozdania z lustracji przez Związek Stow. zarob. i gospod.;
- 4) Sprawozdanie Komisji kontrolującej;
- 5) Wnioski Rady nadzorczej;
- 6) Wybór Rady nadzorczej;
- 7) Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym lokalu, w tym samym dniu o godz. 11-tej z tym samym porządkiem dziennym drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne.

RADA NADZORCZA.

Magniotki

uporeczywe odciski i zgrubiałe naskórki usuwa radykalnie bez najmniejszego bólu

ETTINGERA BALSAM NA ODCISKI

Cena flaszki z pędzelkiem 5 kor.

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA, LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKI

Zarówki

Szkiełka do lamp, **Mydło** do prania i toaletowe, **Oleje** maszynowe, wazelinę. **Smar** do wozów, **Lakier** i masę fr. do podług — poleca

Kantor naftowy

Lwów, ulica Kochanowskiego liczbą 14.

Odsprzedawcom rabat.

432—3

NOWOŚCI DLA PAŃ!

Już nadeszły bluzki zawijane w różnych kolorach po najniższych cenach poleca konf. damska

Z. MANNER, Sykstuska 2.

Zakład dentystyczny 421—4

Dra PILECKIEGO, Batorego 4

wykonuje mostki, koronki złote, zęby w kauczuku — wyjmowanie i plombowanie zębów bez bólu. — Naprawy skutecznie w jednym dniu. — Legionistom ceny zniżone.

Obrońca w sprawach karnych i wojskowych

Adwokat dr. Leon Hartman
ul. Halicka 1 Mezanin (Róg Rynku).

Dr. Henryk Rosmarin

ordynuje od 8—10, 12—1 i 3—6.

Lwów, ul. Kopernika 1. 12. 636—3

Makuch rzepakowy

jako pasza treściwa

dla krów

w ilości jednego wagonu poleca

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego 1. 7. 646-4

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ 635—3

sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12—5
Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter.

Prenumeratę oraz pojedyncze egzemplarze

„Dziennika Ludowego“

nabywać można w Warszawie w Biurze dzienników „Promień“, Widok 1. 19.

Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny we LWOWIE.

Zaproszenie do subskrypcyi.

Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy gal. akc. Banku Hipotecznego z d. 26 kwietnia 1919
uchwaliło podwyższyć kapitał akcyjny

z 20,000.000 K na 40,000.000 K

i upoważniło Radę Nadzorczą do przeprowadzenia tejże emisji.

Na podstawie tego upoważnienia Rada Nadzorcza gal. akc. Banku Hipotecznego przystępuje do
emisji akcji nom. wartości 10,000.000 K i zaprasza do

SUBSKRYPCYI

25.000 sztuk nowych akcji po K 400— im. wartości z prawem udziału w zyskach Banku począwszy
od 1 stycznia 1919 zastrzegając jednak dotychczasowym akcyonaryuszom prawo pierwszeństwa do poboru
nowych akcji w ten sposób, iż na 2 stare akcje przypadnie do poboru 1 nowa akcja.

Kurs nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcyonaryuszy na podstawie prawa poboru
K 600. dla subskrybentów zaś K 615 za sztukę z doliczeniem 5% odsetków od tychże kwot za czas od
1 stycznia 1919 do dnia uiszczenia wpłaty.

Subskrypcję uskutecznić należy do 25 lipca 1919.

Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce. Na uiszczoną wpłatę wydawać
się będzie tymczasowe potwierdzenie.

Akcyonaryusze chcący wykonać prawo poboru mają nadto w powyższym czasokresie przedłożyć
swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponowych. Przedłożone akcje będą natychmiast zwrócone po uwidocz-
nieniu na nich wykonania prawa poboru.

Repartycję nowych akcji przeprowadzi Dyrekcya Banku wedle swego uznania w najkrótszym
czasie po zamknięciu subskrypcyi.

Nowe akcje wydane będą w swoim czasie za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na
uiszczone zapłaty.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank wpłacone kwoty z 2% odsetkami najpóźniej
1 sierpnia 1919.

Zgłoszenia przyjmują:

WE LWOWIE: GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY, jego Filie w Krakowie i Tarnopolu
i Ekspozytura w Stanisławowie, BANK KRAJOWY Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Kra-
kowskiem, tudzież jego Filie w Krakowie, Białej i Stanisławowie, BANK PRZEMYSŁOWY dla
Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, tudzież jego Filie w Krakowie, Drohobyczu
i Ekspozytura w Borysławiu, BANK LUDOWY dla handlu i rolnictwa.

W KRAKOWIE: BANK POLSKI dla rolnictwa, handlu i przemysłu dawniej Bank galicyjski dla handlu
i przemysłu.

WE WIEDNIU: UNION-BANK i jego Filia we Lwowie, NIEDER-ÖSTERREICHISCHE ESCOMPTE-
GESELLSCHAFT.

Lwów, w czerwcu 1919.

RADA NADZORCZA.

(Przedruku nie płacimy).

626